



# Gmina STARE BABICE



Miejsca Pamięci Narodowej w gminie Stare Babice:

- 1 Cmentarz Wojenny w Starych Babicach
- 2 Aleja Dębów Katyńskich
- 3 Pomnik poświęcony Obrońcom Ziemi Babickiej w Babicach Nowych
- 4 Kopia masztu Radiostacji Babice
- 5 Miejsce Pamięci Narodowej 1939-1944 w Borzęcinie Dużym
- 6 Kwatery wojenne na Cmentarzu Parafialnym w Borzęcinie Dużym: mogiła zbiorowa 19 żołnierzy Wojska Polskiego z 1939 roku, mogiła zbiorowa cywilnych ofiar wojny rozstrzelanych 8 sierpnia 1944 roku w Borzęcinie Dużym, tablica pamiątkowa por. Stanisława Kicka, pojedyncze groby żołnierzy i ofiar cywilnych poległych i pomordowanych w 1939 roku



Gmina Stare Babice graniczy bezpośrednio z Warszawą, z zachodnią częścią dzielnicy Bemowo. Powierzchnia gminy wynosi 63,49 km<sup>2</sup>. Około 80% jej terenów należy do Otuliny Kampinoskiego Parku Narodowego. W 2013 roku Babice obchodziły swoje 700-lecie. Dowodem długiego rodowodu tej miejscowości jest dokument księcia mazowieckiego Siemowita II, w którym wymienia się nazwę Babice w 1313 roku.

Babice szczycą się bogatą historią. W pradawnych czasach na terenach tej gminy wytapiano żelazo z rudy darniowej, zachowały się pozostałości pieców hutniczych zwanych dymarkami. W późniejszych stuleciach Babice były majątkiem ziemskim, który przez lata należał do różnych rodów. W Latchorzewie mieszkał nadworny lekarz Stefana Batorego Wojciech Oczko. Babice należały w XVIII wieku do kanclerza koronnego Jana Szembeka i jego żony Ewy z Leszczyńskich, którzy wzniesli tu murowany kościół. Ślady po dawnych właścicielach Babic znajdziemy m.in. na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, gdzie nieopodal kościoła jest grób rodziny Cholewińskich, na którym widnieje napis: Kwiryn Jan Cholewiński – właściciel dóbr Babice.

Mieszkańcy babickiej gminy zapisali się w historii powstań narodowych. W czasie Insurekcji Kościuszkowskiej w słynnej bitwie pod Maciejowicami walczył Ignacy Działyński, dziedzic Babic i Latchorzewa, który był generałem i dowodził 10. regimentem piechoty, tzw. Działyńczykami. W Powstaniu Styczniowym w lesie babickim zorganizowano punkt zborny. Tu mjr Walery Remiszewski sformował oddział powstańczy „Dzieci Warszawy”, w którym oprócz warszawiaków było wielu mieszkańców Babic i Lipkowa. Oddział walczył w Puszczy Kampinoskiej i został rozбит pod Budą Zaborowską.

Ciekawostką jest, że w Lipkowie bywał król Stanisław August Poniatowski, który polował w okolicach. Około roku 1880 Lipków odwiedzał także Henryk Sienkiewicz, który przyjeżdżał tu do Marii Szetkiewiczówny – swojej późniejszej żony. Stąd na kartach „Trylogii” pojawiają się nazwy Babice i Lipków, gdzie miał odbyć się słynny pojedynek Bohuna z Michałem Wołodyjowskim.

Podczas II Wojny Światowej Ziemia Babicka stała się areną krwawych walk. Tu oddziały Wojska Polskiego broniły Warszawy i tzw. Reduty Babice, której część stanowiły tereny należące do wielkiej Radiotelegraficznej Stacji Transkontynentalnej. Reduta powstała w wyniku bitwy zgrupowania Wojsk Polskich ppłk. Leopolda Okulickiego. W skład zgrupowania wchodziły m.in. III Batalion 26. Pułku Piechoty, należący do Dywizji „Dzieci Lwowskich”, dowodzony przez mjr. Jacka Decowskiego, Batalion Stołeczny dowodzony przez mjr. Józefa Spychalskiego. Współdziałała także grupa pancerna pod dowództwem kpt. Stanisława Grąbczewskiego, m.in. 2. Kompania Czołgów Lekkich Dowództwa



Obrony Warszawy i Kompania Czołgów Rozpoznawczych Dowództwa Obrony Warszawy.

Zajęcie przez mjr. Jacka Decowskiego Boernerowa i Fortu Babice (powstałego w czasach carskich) nastąpiło 15 września. Jego żołnierze umocnili tam swoje pozycje, co było bardzo korzystne ze strategicznego punktu widzenia. Miejsce to doskonale blokowało ruchy wroga od zachodniej strony stolicy. Ponadto w forcie znajdowały się składy amunicji i sprzętu bojowego. W rejonie usytuowane były również stanowiska polskiej artylerii wsparcia odcinka północnego. Major Decowski zdobył i utrzymał także, siłą jednej kompanii, najdalej wysuniętą na zachód placówkę – w Janowie. Przez cały czas dochodziło w tym rejonie do starć zbrojnych, a często nawet do walki wręcz.

Batalion Stołeczny opanował tereny pobliskiego Fortu Blizne i utrzymywał je aż do końca obrony Warszawy. W okolicach działał także lotniczy oddział szturmowy, dowodzony przez mjr. obserwatora Zygmunta Zbrowskiego, robiąc nocne wypadki na pozycje wroga, dostarczał informacji o jednostkach niemieckich płk. Marianowi Porwitowi, dowódcy obrony odcinka Warszawa-Zachód.

*– Przewidując, że w dniu 27 września będzie mój smutny koniec walki, zamierzałem w nocy z 26/27 odejść z batalionem, jednak wyraźny rozkaz „pozostania do rozkazu” zadecydował. Łączności żadnej z przełożonymi nie miałem – mjr Jacek Decowski, dowódca Reduty Babice, po blisko dwóch tygodniach walk w rejonie Babic.*

Reduta Babice dowodzona przez mjr. Jacka Decowskiego broniła się przez 12 dni. W końcu zaczęło brakować amunicji i zaopatrzenia. Stale rosły również straty w ludziach. Reduta padła 27 września. Po zakończeniu walk niemiecki generał nie mógł uwierzyć, że jeden polski batalion stawiał tak długo opór całej nacierającej dywizji. Osobiście liczył polskich żołnierzy, w uznaniu męstwa oficerom pozwolił zachować białą broń. Następnego dnia poddano stolicę. Żołnierze, którzy polegli podczas obrony zachodniej reduty Warszawy, spoczywają na Cmentarzu Wojennym w Starych Babicach.

Bohaterskie walki toczyły się także w Borzęcinie Dużym, 12-13 września 1939 roku walczyli tam m.in. żołnierze z 2. i 8. Dywizji Piechoty. Mieszkańcy babickiej gminy brali także udział w Powstaniu Warszawskim, walczyli m.in. w szeregach AK Grupy „Kampinos”. Byli prześladowani i rozstrzelani przez niemieckiego okupanta. Największe ofiary ponieśli 13 września 1939 roku, kiedy to w Umiastowie i Topolinie zamordowano około 20 osób, i 8 sierpnia 1944 roku w Borzęcinie Dużym, gdy hitlerowcy rozstrzelali 49 osób. Polegli i pomordowani z tamtego rejonu babickiej gminy spoczywają na Cmentarzu Parafialnym w Borzęcinie Dużym.



### Cmentarz Wojenny w Starych Babcicach

Na cmentarzu tym według ostatnich danych spoczywa 388 osób. Są to: żołnierze Wojska Polskiego polegli we wrześniu 1939 roku, głównie z III Batalionu 26. Pułku Piechoty dowodzonego przez mjr. Jacka Decowskiego, Batalionu Stołecznego mjr. Józefa Spychalskiego i innych jednostek walczących w rejonie Babcic, Boernerowa, Grot, Bliznego i Jelonek. Spoczywają tu także żołnierze Armii Krajowej polegli m.in. w Powstaniu Warszawskim i ofiary cywilne hitlerowskiego terroru. Cmentarz został założony w 1940 roku przez sekretarza gminy Jana Okwiecińskiego.



CZEŚĆ  
PAMIĘCI BOHATEROM  
POLEGLYM W 1939 R.





### Aleja Dębów Katyńskich w Starych Babicach

Aleja upamiętnia Polską Golgotę Wschodu – ofiary: Polaków zamordowanych na Kresach Wschodnich, zbrodni katyńskiej, a także katastrofy samolotu prezydenckiego w Smoleńsku. Aleja rozpoczyna się tablicą z wizerunkiem Matki Bożej Katyńskiej. Dwadzieścia dziewięć drzew upamiętnia w większości osoby spokrewnione z dzisiejszymi mieszkańcami gminy Stare Babice. Aleję utworzono w 2010 roku.



Drzewa pamięci mają tu Prezydenci Polski: Lech Kaczyński i Ryszard Kaczorowski, upamiętniono również Andrzeja Przewoźnika – Sekretarza Generalnego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.



Tablica z wizerunkiem Matki Bożej Katyńskiej – dar Koła ZOR RP dla gminy – otwiera Aleję Dębów Katyńskich w Starych Babicach.



## **Pomnik poświęcony Obrońcom Ziemi Babickiej w Babicach Nowych**

Pomnik powstał dla upamiętnienia bohaterów Ziemi Babickiej, którzy walczyli w powstaniach narodowych i wojnach światowych. Jego koncepcja przedstawia alegorycznie powstanie ze szlachetnej materii kamienia – jako materii narodu – masztów Radiostacji Babice, zniszczonych podczas wojny, na których zasiadł polski orzeł wolności. Podstawa znicza w kształcie kłosów uosabia rolniczy charakter Ziemi Babickiej. Pomnik odsłonięto 27 września 2009 roku.

Projekt pomnika wykonała Ewa Urniaż-Szymańska, rzeźby: Hanna Roszkiewicz-Tokarska i Andrzej Berner, prace odlewnicze i wykończeniowe Julian Tadeusz Kubik. Komitetowi budowy przewodniczył płk Kazimierz Dymek. Pomnik powstał dzięki składkom społecznym i pomocy samorządu gminy Stare Babice. Sentencja na pomniku głosi: „Bogu oddaliśmy dusze, Ojczyźnie honor, Ziemi tej życie nasze”.



### Kopia masztu Radiostacji Babice

W 1923 roku w Babicach uruchomiono część nadawczą Transatlantycznej Stacji Radiotelegraficznej – jednej z największych instalacji tego typu na świecie. Infrastruktura Radiostacji rozciągała się na długości 4 km. W jej skład wchodziły: 10 wież o wysokości blisko 130 m i budynek, w którym mieściła się aparatura nadawcza. Radiostacja w latach 1923-1939 zapewniała Polsce łączność z całym światem. We wrześniu 1939 roku tereny Radiostacji były miejscem bohaterskich walk żołnierzy polskich w obronie Ojczyzny. Kopia masztu została zmodyfikowana poprzez dodanie iglicy i pełni funkcję masztu flagowego. Maszt odsłonięto 17 listopada 2013 roku.

Dziewięćdziesiąt lat temu właśnie z podwarszawskich Babiec Prezydent RP Stanisław Wojciechowski nawiązał łączność z Prezydentem USA Johnem C. Coolidge'em. Projektantem kopii masztu był Kazimierz Steć, maszt wykonano w darze dla społeczności Gminne Przedsiębiorstwo Komunalne „Eko-Babice”. Szczątki Radiostacji Babice można znaleźć przy ul. Mjr. H. Dobrzańskiego „Hubala” w Latchorzewie.







## Miejsce Pamięci Narodowej 1939-1944 w Borzęcinie Dużym

Pomnik upamiętnia żołnierzy Wojska Polskiego oraz mieszkańców Borzęcina Dużego i okolicznych miejscowości, którzy zostali zamordowani podczas II Wojny Światowej przez niemieckich najeźdźców. Do masakry mieszkańców doszło zarówno we wrześniu 1939 roku, kiedy to (13 września) w Umiastowie i Topolinie rozstrzelano ponad 20 osób, jak i sierpniu 1944 roku, gdy (8 sierpnia) rozstrzelano po akcji partyzantów na niemiecki skład broni w Borzęcinie 49 osób. Wiele ofiar z pobliskich miejscowości zginęło także w innych wojennych okolicznościach, spoczywają na cmentarzu w Borzęcinie. Ich pamięci poświęcono to miejsce. Pomnik odsłonięto 26 października 2009 roku.



Projekt pomnika opracowała Ewelina Bagińska, pracami kierował komitet, w którym uczestniczyli miejscowi radni, ksiądz z parafii pw. św. Wincentego Ferreriusza i Stowarzyszenia Misji Afrykańskich oraz przedstawiciele samorządu gminy Stare Babice.



### Kwaterna żołnierzy Wojska Polskiego na Cmentarzu Parafialnym w Borzęcinie Dużym



Na cmentarzu znajduje się kwaterna 19 żołnierzy Wojska Polskiego poległych 12 i 13 września 1939 roku pod Borzęcinem, prawdopodobnie z 2. i 8. Dywizji Piechoty.



## Kwatery wojenne na Cmentarzu Parafialnym w Borzęcinie Dużym

Żołnierze pochowani na borzęcińskim cmentarzu prawdopodobnie utrzymywali pozycje przy drodze warszawskiej, blokując ruchy wroga od strony Babiec, co umożliwiło przejście oddziałom 2. Dywizji Piechoty dowodzonej przez płk. dypl. Antoniego Stacha od strony Ołtarzewa w kierunku Modlina.

Nieopodal znajdują się: tablica pamiątkowa ufundowana przez por. Stanisława Kicka – żołnierza września 1939 roku, który walczył w Borzęcinie, kwatery zbiorowe mieszkańców Borzęcina, Umiastowa, Topolina i okolicznych miejscowości, pomordowanych przez hitlerowców, a także poszczególne groby ofiar II Wojny Światowej. Pomnik nagrobny z szeroką płytą upamiętnia 22 znanych mieszkańców Borzęcina i 19 osób nieznaną rozstrzelanych przez Niemców 8 września 1944 r. w Borzęcinie Dużym. Dane dotyczące tej zbrodni mówią o 49 ofiarach, wśród nich byli uciekinierzy z płocącej Warszawy.

Niemcy, dokonując masowej egzekucji, mścili się za akcję partyzancką, która miała miejsce poprzedniego dnia w Borzęcinie. Partyzanci próbowali zdobyć skład amunicji, założony przez Niemców w siedzibie Straży Ogniowej, zaatakowali także plebanię, w której kwatrowali okupanci. Atak nie powiódł się, zginęło kilku Niemców i ponad 20 partyzantów. Podczas akcji ucierpiała także ludność cywilna. Niemcy zemścili się następnego dnia. Zagnali całą ludność w pobliże młyna, rozstrzelali 49 młodych mężczyzn, wielu wywieźli na roboty. Podpalili także okoliczne domy.



Tablica pamiątkowa ufundowana przez żołnierza września 1939 roku por. Stanisława Kicka.



Groby Obrońców Ojczyzny.



### Czym są Miejsca Pamięci Narodowej?

Przygotowując się do napisania tej publikacji, zastanawiałem się, czym w istocie są Miejsca Pamięci Narodowej? Jak określić ich definicję? W książce przedstawiłem blisko 90 takich miejsc, położonych w zróżnicowanych przestrzeniach powiatu warszawskiego zachodniego. Miejscami Pamięci są oczywiście cmentarze wojenne, mogiły, pomniki wzniesione ku pamięci określonych osób i wydarzeń, tablice, święte figury i drzewa katyńskie. Zdaję sobie sprawę, że ten ostatni aspekt wymaga szerszego omówienia. Dęby katyńskie znajdują się bowiem we wszystkich gminach naszego powiatu, stale ich przybywa i są dobrym łącznikiem idei patriotycznych, ekologicznych i historycznych.

Pierwszy dąb katyński posadzono na naszym terenie przed wieloma laty przed siedzibą Starostwa w Ożarowie Mazowieckim. Dobry przykład podziałał na okoliczne gminy. Oczywiście dęby pamięci są w Polsce tradycją bardzo starą, godne podkreślenia jest, że pierwsza aleja dębów pamięci, w naszych czasach, powstała w powiecie – w Granicy – i dzięki staraniom Dyrekcji KPN nadal się rozrasta.

Analizując zagadnienie Miejsc Pamięci Narodowej, warto zauważyć, w jak różnych przestrzeniach są one usytuowane: przed urzędami gmin i powiatu, w przestrzeniach publicznych na ulicach i skwerach, na ścianach szkół, a także wśród przyrody Puszczy Kampinoskiej – nawet w miejscach trudno zauważalnych ktoś się nimi opiekuje, pielęgnuje, są dla kogoś ważne i wyjątkowe. A zatem nie wszystkie Miejsca Pamięci Narodowej mają charakter masowy, można powiedzieć – publiczny.

Oczywiście sprawy Miejsc Pamięci porządkuje w Polsce odpowiednia instytucja, jest to Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Dzięki niej powstaje w Polsce i na świecie wiele miejsc poświęconych naszym rodakom. Pracują tam osoby, które dbają o należyty szacunek dla Pamięci Narodowej i przestrzegania określonych standardów w tej dziedzinie. Chciałbym jednak zauważyć, że oprócz tego nurtu oficjalnego i państwowego istnieje również mały ruch lokalny, podsycany przez lokalnych patriotów i miłośników historii.

I właśnie ta lokalna pamięć jest ważna, ona powoduje, że Miejsca Pamięci żyją i przemawiają do młodego pokolenia Polaków. Warto jednak o tę pamięć dbać, utrwaląc ją na kartach książek i kamiennych tablicach. Bo przecież kiedyś, gdy być może zapomną ludzie, mówić będą kamienie...